

Zdarzyło się dziś... 1 kwietnia



Haradove Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-B-440

1 kwietnia 1925 r. Helena Wiewiórska złożyła ślubowanie adwokackie jako pierwsza kobieta adwokat w Polsce, a 1 kwietnia 1956 r. Ministerstwo Sprawiedliwości wprowadziło jako strój urzędowy adwokatów togę z żabotem oraz wypustkami kołnierza i mankietów w kolorze ciemnej zieleni.

Helena Wiewiórska (1888-1967) - jako córka chłopca spod Białowieży i matki - byłej ziemianki z okolic Piotrkowa Trybunalskiego, ukończyła gimnazjum rosyjskie w Chersoniu i szkołę żeńską w Petersburgu, a następnie studia na petersburskim Wydziale Prawnym, wszystkie etapy edukacji kończąc z wyróżnieniem. Studiowała także równoległe historię i muzykę.

Początkowo, od 1913 r., uczyła historii w Warszawie. W 1918 r. wstąpiła do Klubu Kobiet Postępowych, a następnie została jedną ze współzałożycielek Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Prawniczym Wykształceniem. W 1919 r. rozpoczęła aplikację. Odbyła staż aplikancki w sądach Warszawy, a następnie adwokacki u znanych warszawskich mecenasów: Mieczysława Ettingera i Stefana Aleksandrowicza. W czasie aplikacji pracowała, niosąc pomoc więźniom i ich rodzinom.

W 1925 roku, w wieku 37 lat, Helena Wiewiórska jako pierwsza kobieta została wpisana na listę polskiej palestry. Prowadziła samodzielną praktykę w dziedzinie prawa cywilnego, należała też to Międzynarodowego Zrzeszenia Prawa Karnego. Ponieważ znała języki rosyjski, ukraiński, białoruski, francuski, a także niemiecki i włoski, brała czynny udział w międzynarodowych kongresach prawniczych.

Pełniła funkcję sędziego Izby Adwokackiej w Warszawie oraz sędziego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury. Za swoją społeczną pracę została odznaczona w 1936 r. Złotym Krzyżem Zasługi.

W czasie okupacji niemieckiej w Warszawie, Helena Wiewiórska z mężem udzielała schronienia w swoim mieszkaniu osobom ukrywającym się. W lipcu 1940 r. została aresztowana przez gestapo - wówczas życie uratowała jej, paradoksalnie, ciężka choroba. Niemcy, obawiając się zarażenia

dyfterytem (błonicą), zwolnili Wiewiórką. W czasie Powstania Warszawskiego zginęła jednak jej córka Alina, która jak jej matka ukończyła studia prawnicze.

Po wojnie Helena Wiewiórska zajmowała zaszczytne funkcje w organach zwierzchnich Adwokatury.

W 1965 r. Prezydium Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich nadało Helenie Wiewiórskiej Złotą Odznakę Zrzeszenia Prawników Polskich. W kwietniu 1967 r. Zgromadzenie Delegatów Warszawskiej Izby Adwokackiej podjęło uchwałę, z której wynikało, „że adwokat Helena Wiewiórska dobrze za służyła się adwokaturze”.



Wzorca używanego współcześnie stroju adwokackiego, jakim jest toga, należy szukać w okresie międzywojennym. Pomimo że obecnie cechą charakteryzującą współczesnego adwokata jest głównie zielony kolor żabotu i wykończenia togi, nie każdy wie, że u progu niepodległości adwokaci polscy nie używali togi, następnie zaś po jej wprowadzeniu nie miała ona w sobie żadnego elementu w kolorze zieleni.

Trudno dziś ustalić, kiedy dokładnie i w której z dzielnic zaborczych po raz pierwszy wprowadzono dla adwokatów występujących przed sądami strój urzędowy. Wydaje się jednak, że jako pierwsi na początku XX w. zaczęli używać togi jako stroju urzędowego adwokaci wykonujący zawód na obszarze Galicji. Sprawa używania przez tamtejszych adwokatów tóg musiała jednak pozostawać kwestią dyskusyjną, skoro stała się ona nawet głównym przedmiotem obrad walnego zgromadzenia Izby Samborskiej w roku 1905. Ostatecznie jednak obowiązek używania togi przez adwokatów małopolskich został pozostawiony ich uznaniu i nie stanowił zjawiska powszechnego. Z kolei adwokaci z pozostałych dzielnic państwa najprawdopodobniej nie używali w czasie rozpraw żadnych urzędowych symboli czy też strojów.

Pierwszym symbolem adwokata, już w niepodległej Polsce, stała się odznaka, która jako urzędowy element stroju wprowadzona została we wszystkich izbach adwokackich działających pod rządami Statutu Tymczasowego z dniem 1 kwietnia 1924. Odznaka ta składała się z fioletowej wstęgi, na której umieszczony był na

zielonej rozecie otoczonej złotym wieńcem laurowym symbol orła białego. Pod symbolem w białej barwie znajdował się napis: Prawo, Ojczyzna, Honor. Odznakę tę nosili adwokaci jedynie przy ubraniu ciemnego koloru, na piersi w kierunku od lewego ramienia do prawego boku.

Zasady używania odznaki były szczegółowo określone. Stanowiła ona obowiązkowy element ubioru na rozprawach prowadzonych przed wszystkimi sądami oraz na posiedzeniach kolegialnych urzędów administracyjnych. Nadto obowiązkiem adwokata było używanie odznaki podczas audiencji u Prezydenta, Marszałków Sejmu i Senatu oraz poszczególnych Ministrów. Wskazane było także używanie odznaki przez członków sądów dyscyplinarnych podczas rozpraw prowadzonych w trybie adwokackiego postępowania dyscyplinarnego. Powinność noszenia odznaki spoczywała także na tych adwokatów, którzy w charakterze przedstawicieli adwokatury brali udział w różnego rodzaju uroczystościach o charakterze państwowym, społecznym czy też naukowym. Zabronione było natomiast używanie odznaki przez adwokatów podczas wykonywania czynności zawodowych w sekretariatach urzędów administracyjnych oraz w niższych organach administracyjnych, np. starostwach, urzędach śledczych.

Wprowadzenie togi jako stroju adwokackiego w miejsce odznaki wiązało się z wprowadzeniem w roku 1929 stroju urzędowego dla sędziów i prokuratorów. Należy jednak wspomnieć, że propozycja wprowadzenia dla adwokatów stroju urzędowego pojawiła się już wcześniej w projekcie przyszłej ustawy adwokackiej opracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną. W projekcie tym przewidziano możliwość wprowadzenia nie tylko dla adwokatów, ale również dla aplikantów odpowiedniego stroju bądź odznaki. Szczegóły opracowania przyszłego stroju pozostawione zostały Naczelnej Radzie, która w tym zakresie miała działać w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości. Na marginesie należy jednak zaznaczyć, że część adwokatów sceptycznie odniosła się do powyższych propozycji, uznając, że wzór stroju adwokackiego winna określić Rada Ministrów, nie zaś Naczelna Rada, która mogłaby przy tej okazji wprowadzić dla adwokatów nawet pirogi z pióropuszcami. Wprowadzenie do wymiaru sprawiedliwości togi oraz biretu spowodowało, że Naczelna Rada poczyniła, uwieńczone sukcesem, starania o wprowadzenie podobnego stroju urzędowego dla adwokatów wykonujących

czynności zawodowe.

Jednocześnie Naczelna Rada ustaliła zasady używania togi, zgodnie z którymi obowiązek używania stroju adwokackiego dotyczył jedynie rozpraw prowadzonych przed Sądem Najwyższym, sądami apelacyjnymi i okręgowymi, przy czym biret wkładany był na głowę tylko podczas wygłaszania mowy obrończej. Toga była także strojem urzędowym dla rozpatrujących sprawy członków adwokackich sądów dyscyplinarnych. O urzędowym znaczeniu togi świadczył także fakt, że członkowie Naczelnej Rady i rad adwokackich uprawnieni byli do noszenia togi i biretu również podczas udziału w posiedzeniach publicznych, odbywających się z udziałem osób postronnych. Po raz pierwszy z uprawnienia noszenia togi skorzystali adwokaci warszawscy, występujący przed miejscowym Sądem Apelacyjnym, w którym nakaz używania togi przez adwokatów zaczął obowiązywać od 1 stycznia 1930 r. Z kolei w pozostałych izbach adwokackich używanie przy rozprawach togi miało nadal charakter fakultatywny.

Kolejny etap w rozwoju stroju adwokackiego nastąpił z chwilą wejścia w życie w roku 1932 jednolitej dla całego państwa polskiego ustawy adwokackiej. Nowe przepisy w sposób wyraźny stanowiły, że strojem adwokatów podczas rozpraw jest toga i biret. Wkrótce po wejściu w życie nowego prawa Minister Sprawiedliwości wydał rozporządzenie, które na następne lata, także powojenne, określiło wygląd stroju adwokackiego.

Zgodnie z ministerialnym rozporządzeniem strojem adwokatów na rozprawach była toga i biret. Sposób wykonania togi różnił się od współcześnie używanego przez adwokatów stroju. Toga była suknią fałdzistą wykonaną z materiału wełnianego, koloru czarnego. Niezależnie od wzrostu właściciela toga sięgać miała dwadzieścia pięć centymetrów powyżej kostek i posiadać u góry odcinany karczek szerokości dwudziestu jeden centymetrów. Ówczesna toga była suknią szeroką, bowiem jej obwód u dołu miał ok. dwóch metrów siedemdziesięciu centymetrów, zaś obwód dolny rękawów aż siedemdziesiąt pięć centymetrów. Ogromna szerokość rękawów mogła w pewnych sytuacjach być uciążliwa, stąd też wewnątrz rękawa przy przegubie umieszczony był zatrzask, na który w razie potrzeby rękaw mógł zostać zapięty. Charakterystyczną cechą togi były również kontrafałdy, które biegły zarówno od karczku ku dołowi togi, jak również od górnej

części rękawów do mankietu. Toga miała siedem kontrafałd z tyłu, po trzy z prawej i lewej strony przodu oraz od siedmiu do dziewięciu kontrafałd na rękawie. Te ostatnie kontrafałdy tworzyły nadto bufony. Równie istotnym elementem wykończenia togi było to, by jej przód, boki oraz karczek obszywała podwójna stebnówka szerokości pół centymetra.

Elementem stroju adwokackiego był również biret, przy czym adwokat miał prawo, a zarazem obowiązek używania go jedynie podczas wygłaszania mowy obrończej. Używany przez obrońców biret posiadał główkę skrojoną kulisto, która w środku miała wysokość siedemnastu centymetrów. Do dolnej części główki przymocowany był sztywny brzeg biretu, który na skutek szerszego obwodu górnego odstawał w sposób luźny na głowie. Brzeg biretu składał się z czterech równych, łukowatych w środku części.

Uzupełnieniem, a jednocześnie cechą charakterystyczną stroju adwokackiego był aksamit koloru czarnego. Z niego wykonana była półcentymetrowa wypustka, która stanowiła zakończenie kołnierza i mankietu togi. Taką samą wypustkę miał również, zarówno w części dolnej jak i górnej, brzeg biretu. Koloru czarnego, nie zaś zielonego, był także wszyty w togę żabot, przy czym był on wykonany z jedwabiu.

Nowy strój adwokacki z chwilą wprowadzenia go na obszarze całego państwa stał się w świadomości społecznej wyznacznikiem adwokata. Z prawa używania togi nie korzystali natomiast aplikanci adwokaccy. Pojawiały się jednak głosy, wysuwane głównie przez różnego rodzaju stowarzyszenia aplikantów, by młodemu członkom palestry przyznać również prawo używania togi, z tą jednak różnicą, że miała ona mieć obramowanie w kolorze lila bez wyłogów. Ostatecznie samorząd nie wyraził zgody na wprowadzenie dla aplikantów, występujących przez sądami żadnego specjalnego stroju. W okresie międzywojennym zatem, podobnie jak współcześnie, aplikanci nie używali tóg, przy czym niektóre z ich ubiorów zapewne nie licowały z powagą sądów, skoro część rad adwokackich zaleciła, by aplikanci biorący udział w rozprawie nosili odzież koloru ciemnego.

Przedstawiony powyżej strój adwokacki obowiązywał także w jakże odmiennych dla polskiej adwokatury pierwszych latach powojennych. Z praktyki wyszło jedynie używanie

biretu podczas mów obrończych. Zasadnicza zmiana wyglądu stroju adwokackiego nastąpiła dopiero w latach pięćdziesiątych, kiedy Ministerstwo Sprawiedliwości nakazało adwokatom używania od 1 kwietnia 1956 r. togi z żabotem i wypustką w kolorze ciemnej zieleni. Od tej pory kolor zieleni stał się, zarówno w wymiarze sprawiedliwości jak i życiu społecznym, kolorem adwokatury i adwokatów.

Powyższa historia stroju adwokackiego wskazuje, że jego wygląd, symbolika oraz zasady używania były różne od tych, które obecnie obowiązują, zwłaszcza w kontekście zielonego koloru wykończenia togi. Zielony kolor żabotu togi adwokackiej wrósł jednak już na tyle silnie w wizerunek polskiego adwokata, że nawet wbrew prawdzie historycznej Aleksander Bardini, odtwarzający postać Maurycego Axera w filmie o głośnym procesie Emilii Małgorzaty Gorgonowej, występował podczas mowy obrończej nie tylko bez biretu, ale także w todzie z zielonym żabotem i wykończeniem.

adw. dr Tomasz J. Kotliński, "Palestra"